

# Lady Pank, Si

To nie do wiary, że się ziścił  
taki piękny plan  
Mamy wokół znów nienawiści  
kosmiczny prawie stan  
W innych sprawach to ciut gorzej  
- "Bieda, panie... Cóż"  
Ale co do samej nienawiści  
- to siódme niebo już  
Niech tam sobie inni gdzieś  
mają ropę, prąd i gaz  
Nie podskoczą nam - o nie!  
Tyle tej energii w nas  
W siódmym niebie nienawiści  
zmiłowania ani gram  
W siódmym niebie nienawiści  
lepiej niż na haju nam  
Nic tam nie jest wybaczone  
Byle drobiazg, byle grzech...  
Wszystkie chwytły dozwolone,  
by przywalić komuś, eh !  
Za długo było tej niewoli,  
gdy człowiek nie śmiał śmieć  
Bo mu antychryśt nie pozwolił  
ze wszystkich łacha drzeć  
A teraz siódme niebo nam się dzieje  
Bajeczny nastał czas  
Wiadomo, wszyscy kurwy i złodzieje  
Nie wyłączając nas  
Niech no kto wychyli łeb  
Trzeba opluć, zgnoić, zgnieść  
Taki nasz powszedni chleb  
Obsobaczyć go i cześć  
W siódmym niebie...  
W siódmym niebie...  
W siódmym niebie nienawiści  
W siódmym niebie nienawiści  
W siódmym niebie nienawiści